

Kolejką na Babią Górę? Kolejna perła polskiej przyrody zagrożona

Nie przebrzmiała jeszcze skandaliczna sprawa budowy bez oceny oddziaływania na środowisko schroniska na przełęczy Krowiarki, a światło dzienne ujrzały kolejne plany godzące w przyrodę i nienaruszalność Babiogórskiego Parku Narodowego.

Nie przebrzmiała jeszcze skandaliczna sprawa budowy bez oceny oddziaływania na środowisko schroniska na przełęczy Krowiarki, a światło dzienne ujrzały kolejne plany godzące w przyrodę i nienaruszalność Babiogórskiego Parku Narodowego.

Z pomysłem budowy kolei gondolowej na Małą Babią Górę (Cyl) w Babiogórskim Parku Narodowego wyszedł radny powiatu suskiego, Sławomir Hajos (PiS). To powrót do pomysłu sprzed lat, kiedy oprócz kolejki chciano wybudować także trasy narciarskie. Zdaniem radnego inwestycja nie zaszkodzi przyrodzie, bo budowa samej kolei, bez wyciągu, nie wymaga zbyt ingerencji i nie oznacza wycinki drzew. Co znamienne, inicjator planów zabudowy Babiej Góry jest równocześnie prezesem wspólnoty leśnej mieszkańców Zawoi, na której terenie miałyby stanąć kolej gondolowa. Radny byłby więc pierwszym beneficjentem jej powstania.

Babia Góra to miejsce bardzo cenne przyrodniczo, co odzwierciedla objęcie tego terenu parkiem narodowym - najwyższą formą ochrony przyrody w Polsce. Wyjątkowość tego terenu dostrzegło także UNESCO, wpisując Babią Górę na listę rezerwatów biosfery UNESCO. Masyw ten jest także szczególnie dla ludzi. Królowa Beskidów, Orawska Święta Góra, Matka Niepogód - to tylko niektóre nazwy wyrażające wyjątkowy stosunek człowieka do tego najwyższego masywu w Beskidzie Żywieckim. To co przyciąga rzesze turystów to właśnie dzikość i magia Babiej Góry.

To są działania antypolskie, a pomysł jest irracjonalny i nierealny. Nie da się pogodzić ochrony tak cennych zasobów naturalnych z budową infrastruktury inwazyjnej turystyki. Babia Góra to skarb narodowy i nie pozwolimy go zniszczyć

komentuje prezes Pracowni na rzecz Wszystkich Istot Radosław Ślusarczyk.

Budowa kolei gondolowej w sercu BPN wiązałaby się z ogromną degradacją krajobrazu oraz przyrody. Do p.o. dyrektora Babiogórskiego Parku Narodowego Janusza Fujaka dotarły na razie tylko informacje medialne w tej sprawie. Podkreśla jednak, że gdyby był wniosek o budowę kolejki w parku, wypowiedzieć na ten temat musiałaby się rada naukowa, należałoby zebrać opinie w tej sprawie, przeprowadzić inwentaryzację i zbadać wpływ inwestycji na przyrodę. - Sądzę, że opinia na temat takiej inwestycji byłaby na pewno negatywna - mówi.

Parki narodowe i inne formy miejsc chronionych stanowią ok. jeden procent powierzchni kraju. Możemy ingerować w pozostałe 99 procent, ale miejsca szczególne jak Babia Góra, które są dziedzictwem przyrody i każdego Polaka, powinniśmy chronić. Rozwój miejscowości kosztem jej największych atutów nie ma nic wspólnego z mądrą samorządnością

dodaje prezes Pracowni

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot

Osoba kontaktowa: Radosław Ślusarczyk

tel. 660 538 329; e-mail: suchy@pracownia.org.pl

ul. Jasna 17, 43-360 Bystra

tel. (+48) 33 817 14 68